KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Sierpnia. — Rok 1834. Poniedziałek. № 219. Jutro, ŚŚ. Benigna i Bronisława, Pełnia.

N. PAN raczył, pułk Huzarów Szefostwa Jego Królewiczowskiej Mości Xięcia *Oranji*, garnizonuiący teraz w Warszawie, udarować za waleczność nowemi chorągwiami; obrzęd przybicia tychże do proporcow, odbytym wczoraj został na wielkiej sali Królewskiego pałacu w *Łazienkach*; pierwszy przybiiał JO. Feldmarszałek Xżę *Warszawski*, i pokolei obecni w tutejszej stolicy Jenerałowie, tudzież Dowódca i wszelkiego stopnia Officerowie, oraz Podofficerowie tegoż pułku. W dzisiejszym dniu uroczystym, te godła po poświęceniu, Pułk odbierał. — Księgarnia Aug. Em. *Gliksbergu*, odebrała transport nowych dzieł lekarskich, między innemi: Barona *Dupuytrena* „Wykład teoretyczno praktyczny o ranach zadanych bronią woienną,“ w ięzyku franc:, tom 1, złp. 18. „Wykład dokładny farmacji teorycznej i praktycznej,“ przez J. J. *Vireya*, edycja 4ta, w ięzyku franc:, 2 tomy, złp. 42. „Dykcjonarz lekarski, chirurgiczny i farmaceutyczny etc.“ P. H. *Nystena*, 5te wydanie, w ięzyku franc:, złp. 27. „Nowy formularz praktyczny do użycia w Szpitalach,“ przez PP, *Milne Edwards* i *Vavasseur*, złp. 10. Doktora *Golda* „Kliniczny doręcznik lekarskiej i operacyjnej chirurgji,“ podług *Chelnisa*, *Dieffenbacha*, *Dupuytrena*, *Grefego*, *Rusta*, *Koopera* i innych, w ięzyku niemieckim, złp. 18. — Baron *Exner* (Oechsner) Jeneralny Konsul *Austrjacki*, z swą rodziną, po kilko miesięcznej nieobecności, wrócił do Warszawy. — Saski ogród wczoraj wieczorem był napełniony. Prócz białych sukien, najwięcej było Dam w perkalikowych kolorów ciemnego i popielatego w dzisiejsze ogromne desenie. Odznaczały się suknie różowe linowe, z krótkiemi rękawami, a czarnemi rękawiczkami. Wiele Dam znajdowało się w salopach fularowych bardzo gustownych, a osobliwie z fioletowym kołnierzem. Kapelusze Damskie według naypóźniejszej mody, są białe z coraz mniejszem rondem; bukiet kwiatów i parę kokard są ich ozdobą. Także i odleglejsze ogrody miały wczoraj wiele gości, lecz najwięcej *Królikarnia*. Te przejazdki i przechadzki nieprzeszkodziły zapełnieniu wszystkich miejsc w wielkim Teatrze na 16tem przedstawieniu ulubionej Opery *Zampa*, tym razem nader dokładnie danej, po której jak zwykle przywołani JPanna *Kaplińska*, tudzież JPP. *Polkowski*, *Dobrski* i *Żółkowski*. W teatrze Rozmaitości po *Zapomnieniu*, tenże dowód zadowolenia odebrali JPP. *Jasiński* i *Baraniecki*.

Francja. — Donoszą z *Paryża*, że Xiążę *Orleański* w czasie swej podróży przybył do *Bar le Djuk* d. 3 b. m., i chociaż zachował największe inkognito, iednak Gwardja narodowa dowiedziawszy się o iego bytności w tem mieście, stanęła pod bronią, wieczorem całe miasto oświecono. — Brat *Don Karola* Infant *Don Sebastjan* przybyły do *Marsylji* z rodziną i kilkunastu służącemi, otrzymał od władzy miejscowej straże honorowe i tak iest przyjmowany iak Xżę krwi Królewskiej. — W *Bordo* w czasie obchodu Lipcowego powstała ulewa tak nagle, że mieszkańcy a zwłaszcza kobiety zebrane tłumnie na placu dla widzenia igrzysk, niezdążyły uciec, przezco mnóstwo wydarzyło się przypadków, a Lud powziął złą wróżbę o przyszłości. — Xżę *Talejrand* ma na czas niejaki przybyć do Paryża, mówią, że iego obecność teraz w tej stolicy iest nader potrzebną. — W ciągu tygodnia 7 osób maiących znaczne domy handlowe, odebrało sobie życie z powodu chybionych spekulacji! — Dnia 5 b. m. tak Ministerjum spraw zagra: iak znakomite domy

handlowe, a szczególniej *Rotszylda* były nadzwyczajnie zatrudnione, ten ostatni wysłał tegoż dnia aż 5ciu gońców do swoich braci, z czego wnoszą, że coś ważnego zaszło w dyplomatyce. Mówią, że Król Francuzów miał w swej mowie przy otwarciu Jzb wspomnieć ieszcze o wielu okolicznościach, lecz dowiedział się o tem *Rotszyld* i radził Ministrom zmiany w tejże mowie; ta rada skutkowała! — Kilka pułków Francuz: otrzymały rozkaz niezwłocznie pospieszyć ku granicy Hiszpańskiej.

Portugalja. — Podano gabinetowi Lisbońskiemu notę dyplomatyczną Ministra Hiszpań: *de la Roza* użalaiącą się, że rządy Angielski i Portugalski dozwoliły *Don Karolowi* oddalić się z Portugalji i żąda aby stosownie do poczwórnego traktatu, zabroniono odtąd tak *Don Karolowi* iak *Don Michałowi* przebywać w Hiszpanji i Portugalji. — Gdy *Don Pedro* i *Donna Marja* w wilją odjazdu do *Oporto* znajdowali się w wielkim teatrze, Publiczność powitała ich z niezmiernym zapałem. — Mówią znowu, że 10,000 wojska Portugalskiego wkroczy do Hiszpanji.— Zdaie się, że mężem *Donny Marji* będzie Xżę *Lejchtenberski.*

Anglja.— Donoszą z *Londynu* d. 8 b. m., że w tych dniach odbył się w tej stolicy skromny pogrzeb sławnego Poety Angielskiego *Koleridge*, który, między innemi zaletami, był znany iako ieden z najlepszych znawców literatury Niemieckiej. Kilku zaufanych przyiaciół zmarłego, postępowało za iego trumną. — Niedawno sprzedano w Jrlandji część dóbr Margrabiego *Angleze* dla zaspokoienia długów iego, wynoszących 24 miljony złp.; warunki maią być w tym względzie tak korzystne dla Margrabiego, że mu zostanie ieszcze po zaspokoieniu całego długu 1,600,000 złp. rocznego dochodu z dóbr leżących w Hrabstwie *Walji*, w *Jrlandji* i z udziału w kopalniach Angielskich. — Cholera razem ukazała się w kilku mieiscach Anglji, a szczególniej w Londynie; przedsięwzięto zaradcze środki aby się nierozszerzała; wiele bogatych osób natychmiast uciekło na wsie.

Hiszpanja.— Donoszą z *Madrytu* d. 29 z. m., że przy otwarciu Kortezów, o którem iuż doniesiono, uważano na galerji przeznaczonej dla ciała dyplomatycznego, Posłow Angielskiego, Szwedzkiego, Duńskiego Portugalskiego i Stanów zjednoczonych. — Dnia 26 z. m. ieszcze uwięziono kilka osób obwinionych o należenie do uknutego spisku. — Mówią, że korpus *Zamalakaregui* tak iest uszykowany, iż gdyby zostawał w niebezpieczeństwie, może schronić się na ziemi Francuzkiej. — Niektórzy głoszą że celem teraźniejszego spisku w Madrycie, było wezwanie *Don Pedra*, aby był Królem połączonej Hiszpanji z Portugalją. — Jenerał *Rodil* kazał rozstrzelać wszystkich Karlistów pojmanych w ostatnich walkach; to okrucieństwo oburzyło przeciw niemu nawet wielu *Jzabelistów.*

Niemcy.— Donoszą z *Drezna* d. 10 b. m. że według wyrachowania statystycznego, urodziło się w całem Królestwie *Saskiem*, w r. z. 62,799 dzieci obojga płci, przeto 2516 więcej iak w roku zaprzeszłym, dzieci nieprawego łoża urodziło się w tym roku 9615, przeto 650 więcej iak w zaprzeszłym. Umarło 50,103 osób różnego wieku, także o 2,805 więcej iak w zaprzeszłym, iednak okazało się z bilansu że się 12,696 więcej urodziło się iak umarło. Ludność Królestwa Saskiego wynosiła w r. z. 1,579,429 dusz.

Turcja.— W *Stambule* odebrano wiadomości że Wice-Król Egiptu nakazał iak najspiesznieisze uzbraianie się swej siły lądowej i morskiej i rekrutowanie, co było powodem że i Sułtan podobne ponowił rozkazy. — Hospodarowie *Multan* i *Wołoszczyzny* wrócili do stolic tych kraiów, uroczystość ich namaszczenia wkrótce nastąpi.

Rozmaitości.— Panna R. zrodzona i wy-

chowana w Warszawie, wzdychała do wsi, aby się mogła nasłuchać melodyjnych śpiewów *Słowika*, którego nigdy śpiewaiącego nie słyszała. Wydarzyła się nareszcie niedawno okazja poiechania na wieś na cały tydzień. Po pierwszym noclegu, spytana przy śniadaniu, czy dobrze spała; prawie wcale nie spałam, odpowiedziała, bom się przysłuchiwała śpiewaniu słowika. Zdziwiona kompanja, iaki to słowik śpiewał przez noc całą, odkryła w końcu, że to był *świerscz*, przez Pannę R. poczytany za słowika. (Coś podobnego wyznał Pan B. że w młodym wieku słysząc wiele o pięknościach *Homera*, wystarał się o niego w przekładzie *Przybylskiego* i przeczytawszy wśród największych nudów, całą *Jljadę*, powtarzał że prześliczna w *Homerze* poezja, bo tak ią w książkach drukowanych powszechnie nazywaną słyszał, w zdaniu więc powszechnem różnić się niechciał). — Gazeta Tyrolska donosi, że dnia 19 z. m. w *Mezzolombardo* o 9ej rano odbył się w tamtejszym Kościele dawno oczekiwany ślub; Panna młoda iedna z najpiękniejszych dziewcząt, maiąca 18 rok, pożegnała matkę, na której czole widać było iakąś taiemną okropną przepowiednią; powozy stały gotowe ażeby całe towarzystwo zawieść do domu Pana młodego o półtory mili będącego, wsiedli więc wszyscy, Panna młoda w pierwszym powozie, droga prowadziła przez most S. *Krzysztofa*, od którego zaczyna się spadzista droga aż do drugiego mostu, który łączy skaliste brzegi strumienia *Noce*, ieden koń w powozie panny młodej niezwyczajny drogi, wziął na kieł, przez co i inne konie przestraszyły się i galopem w góry pędziły na tenże most, Panna młoda powstała chcąc wyskoczyć na bok, lecz w tem powóz uderza o poręcze mostu a nieszczęśliwa wypada po skalistych brzegach w nurty pieniącego strumienia z wysokości więcej iak 50 stóp, wszyscy goście w rozpaczy stali nad brzegiem, lecz ratunek był niepodobnym, w 40 minut znaleziono o ćwierć mili z tamtąd ciało nieszczęśliwej pokaleczone straszliwie, ieszcze w ślubnym stroiu; mnóstwo ludu otaczało zwłoki tej zacnej, dobrej i przykładnej Panienki, którą w tamtejszym Kościele pochowano; Pana młodego znaleziono na trzeci dzień w lesie, dostał on pomieszania zmysłów, ale iuż wraca do przytomności. — Kompozytor *Per* teraz 60 letni, skomponował nową Operę pod tytułem: *Kaprysy kobiet*, to dzieło przedstawiane w teatrze Opery komicznej w *Paryżu* bardzo się podoba. — W *Wisbaden* w tamtejszych kąpielach dostrzeżono znaczną kradzież, pokazało się, że pewna Dama używaiąca kąpieli, popełniła ią, iadała ona przy *Tabl dot*, bywała we wszystkich towarzystwach i wszędzie sztuciec srebrny skradała, znaleziono uniej 25 łyżek, tyleż grabek, oprócz innych kosztowności. — W *Niemczech* tego lata nie bardzo w głównych teatrach podobały się nowe Opery, tak Włoskich iak Niemieckich Kompozytorów, przeto wznowiono dawne a szczególniej *Przerwaną ofiarę* i *Józefa w Egipcie*, które na nowo z powszechnem są przyjmowane zadowoleniem.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gedrojć Elż: Xżna z Buska, Wołowski Kom: Obw: z Hrubieszowa, Jordan Kon: Dzie: z Kożuszek, Weltz Kar: Dzie: z Zawad, Brzeziński Emi: Dzie: z Wężów.

DONIESIENIA.

PAPIERY należące do Andrzeia Maiewskiego, wydane w r. 1833 przez Zgromadzenie Kupców War: zgubione zostały; znalazca raczy za przyzwoitą nagrodą oddać pod Nr 1066, przy ulicy Królewskiej.

POMIESZKANIA, Kowalskie, Slusarskie, Siodlarskie, oddzielnie lub razem na Fabrykę Powozów, z dostatecznemi WOZOWNIAMI, od Sgo Michała przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, są do naięcia.

☞ KOLONJA z pięknem i wygodnem zabudowaniem, ogrodem fruktowym i spacerowym, szparagarnią, maiąca około 30 morgów miary chełmińskiej rozległości gruntu, lasek i łąki, do sprzedania z wolnej ręki wraz z całem gospodarstwem i inwentarzem. Kolonja ta ze swego położenia w bliskości Miasta Warszawy i pięknej pozycji zdatna

iest do założenia w niey Restauracji dla Gości na spacer wyieżdżaiących, można oraz utrzymywać znaczną ilość krów. Maiący chęć kupienia takową, może się zainformować u Brzezińskiego Patrona przy ulicy Podwale pod Nr 525 mieszkaiącego.

Od Sgo Michała iest do naięcia POKOJ z GABINETEM ciepłym, widnym i Sioneczką, w bardzo przyiemnem i bezpiecznem miejscu dla Kawalera bez żadnego gospodarstwa, bardzo dogodny dla Nauczyciela. Informacja w Redakcji Kurjera Warsz:.


Dom massiw murowany przy ulicy Xiążęcej pod Nr 1743, maiący 2300 zł: rocznego dochodu, iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w tymże domu u Właściciela.

DOM częścią murowany, częścią drewniany z Ogrodem, iest z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Brackiej Nr 1591, obok Dyrekcji Drogowej. Wiadomość u Właścicielki tamże mieszkaiącej.

Życzący podjąć się od Sgo Michała r. b. EKONOMJI RESURSY NOWEJ, zechce się zgłosić do JP. Hildebrand przy ulicy Krak: Przed: Nr 414 mieszkaiącego, gdzie codziennie od godziny 8 do 10 z rana swe propozycje złożyć, iako też warunki do Kontraktu przejrzeć może.

Dobra o mil 5 na północ od Płocka położone, 80 włók Chełmińskich obszerności maiące, obfituiące w bory, lasy, pastewniki, łąki wraz z ieziorem, są do sprzedania z wolnej ręki. Dobra te mogą także być dogodnie podzielone na 2 części i oddzielnie sprzedane, z resztą iedna ich połowa mogłaby być za summę od 20,000 do 30,000 złp: w zastaw oddana. Bliższą wiadomość powziąć można u W. Adwokata Malcza, przy ulicy Leszno Nr 656.

Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim Nrze 209, iakoby Fabryka kompozycji NOWYCH BRYLANTÓW przeniesioną została z ulicy Nowy Swiat Nr 1250, na ulicę Sowią; przeto mam honor uprzedzić Szanowną Publiczność, iż ta Fabryka ciągle exystuie przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1250 w domu Stara Poczta zwanym, w którey tak wyrobów brązowych iak złotych, w naynowszym guście, za pomierną cenę, ale stałą dostać można, to iest: Kolji, Bransoletek, Sewinij, Szpilek, Spinek do koszul, iak nayjstaranniej wypracowanych, i wiele tym podobnych.

A. Bielański.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakon: Szlamy Chaimowicza Klugman na teraz pod Nr 957 zamieszkałego o udzielenie nowej Xiążki LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionej takiejże Xiążki, wzywa niniejszym każdego ktoby takową posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do naybliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien.—Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.*—Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*

DONIESIENIE HANDLOWE.

Handel Win i Korzeni pod firmą Ziegler et Sturm przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, od wielu lat exystuiący, teraz na nowo pod firmą podpisanych otwaty został. Zaopatrzeni we wszystkie gatunki WIN Węgierskich, Francuzkich, Reńskich, oraz wszelkie TOWARY KORZENNE, polecamy się względom Szanownej Publiczności, zapewniaiąc, iż iak dotąd tak zawsze staraniem naszem będzie przez rzetelną usługę i umiarkowane ceny zasłużyć sobie na takie zaufanie iakiem Łaskawa Publiczność niegdy poprzedników naszych zaszczycić raczyła; od momentu ogłoszenia niniejszego ustaie wszelka sprzedaż towarów w handlu pod Nr 459, poprzednio przez podpisanych utrzymywanym. — *C. G. Neubelt et Severin.*

Osoba odjeżdżaiąca POCZTĄ do Petersburga własną Bryczką, życzy sobie TOWARZYSZA na wspólny koszt, choć przynajmniej do Kowna. Można się zgłosić od dzisiejszego dnia najdalej do 27 b. m. przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 393 Lit: B. na dole.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej* SNIADANIE: Zupa rumiana z francuzkiemi kluseczkami i szczawiowa, Pieczeń cielęca szpikowana korniszonami i angielska z rożna, Polędwica z kapustą, Frykas z kurcząt, Rozbratle faszerowane, Kotlety z groszkiem, Krokiety z kaszki drobnej z konfiturami, Kurczęta z rożna z masłem lub śmietaną.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera SNIADANIE: Zupa pomidorowa, Rosoł z makaronem, Zrazy z kaszą obwarzaną, Gęś z rożna z kapustą, Komput z gołębi, Bigos hultajski z kiełbasą, Polędwica z rożna naturalna. Pieczeń wołowa z rożna z masłem chrzanowem, i różne Potrawy.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro *Czaromysł. Młynarze.*